

Sygn. akt VI P 412/16 Pm

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR Marta Kiszowara

Protokolant: Anna Wieremiejuk

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w J.

przeciwko J. Ł.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego J. Ł. na rzecz powoda Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w J. kwotę 3.554,76 zł (trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt cztery złote 76/100) z odsetkami za czas opóźnienia za okres od 17.10.2016 r. do dnia zapłaty.

II. Umarza postępowanie w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 369 zł (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego po potrąceniu.

Sygn. akt: VI P 412/16 (Pm)

UZASADNIENIE

Powód, Zespół Szkolno-Przedszkolny w J., w pozwie skierowanym przeciwko J. Ł. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 4.335,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany był zatrudniony w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w J. na stanowisku nauczyciela mianowanego. W związku z rozwiązaniem w dniu 31 sierpnia 2015 r. stosunku pracy pozwanemu została przyznana odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia, zgodnie z art. 20 ust. 1-3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1379, w skrócie: KN). Przepis ten jednak stanowi, iż nauczycielowi mianowanemu, z którym rozwiązano stosunek pracy, przysługuje odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Wskutek pomyłki J. Ł. wypłacono świadczenie w kwocie 20.205,48 zł, zamiast prawidłowej kwoty 15.882 zł. Płaca zasadnicza pozwanego w sierpniu 2015 r. wynosiła bowiem 2.647 zł. Pozwany jako nauczyciel mianowany znał przepisy ustawy Karta Nauczyciela, wobec czego powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia wypłaconego w wysokości wyższej niż należna, zwłaszcza, że w piśmie zawierającym wypowiedzenie został poinformowany o przysługującej mu odprawie w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. W tym stanie rzeczy J. Ł. jest zobowiązany do zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie art. 405 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 459, w skrócie: k.c.).

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 17 października 2016 r. w sprawie o sygn. akt (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił żądanie powoda w całości.

Pozwany, J. Ł., wniósł w terminie sprzeciw od nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Nie kwestionował on okoliczności zdarzeń. Podniósł natomiast, iż powód nie może go obciążać odpowiedzialnością za błędy popełnione przez jego pracowników. Zaznaczył przy tym, że wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie wypłacona mu została kwota 16.568,48 zł, a zatem zbliżona do należnej. Ponadto, J. Ł. utrzymywał, iż zwrot „wynagrodzenie za pracę” jest rozumiany jako całość świadczeń, jakie otrzymuje pracownik, a ten nie musi zagłębiać się we właściwe znaczenie poszczególnych pojęć. Pracownik, który nie zawinił ani nie przyczynił się do wypłaty nienależnego mu składnika wynagrodzenia za pracę, co do zasady nie musi liczyć się z obowiązkiem zwrotu tego typu płatności. Pozwany wskazywał również, że uzyskana przez niego korzyść została już zużyta, a więc nie można uznać aby był on nadal wzbogacony. Co więcej, wypłacone świadczenie było pozwanemu należne, stąd w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 409 k.c.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w J. pismem z 18 stycznia 2017 r. sprecyzował swoje żądanie domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 3.554,76 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia wniesienia pozwu. W pozostałym zakresie powództwo zostało przez w/w cofnięte. Powód wyjaśnił, iż w pozwie operował stawkami brutto, zaś wypłacona pozwanemu suma była kwotą netto. Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 r. J. Ł. wyraził zgodę na cofnięcie przez powoda części roszczenia (protokół k. godz. 00:02:21).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Przebieg zatrudnienia J. Ł. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w J. oraz okoliczności wypowiedzenia stosunku pracy i wypłacenia odprawy w/w pozostawały poza sporem. W dniu 1 września 2004 r. strony postępowania zawarły umowę o pracę na czas określony od 1 września 2004 r. do 31 sierpnia 2005 r. J. Ł. został zatrudniony w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w J. na stanowisku nauczyciela świetlicy. W dniu 24 sierpnia 2005 r. w/w uzyskał stopień awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego, w związku z czym od 1 września 2005 r. zawarto z nim umowę o pracę na czas nieokreślony. Następnie, w dniu 30 lipca 2010 r. pozwany uzyskał stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego, wobec czego Zespół Szkolno-Przedszkolny w J. w dniu 1 września 2010 r. nawiązał z nim stosunek pracy na podstawie mianowania. W ostatnim okresie zatrudnienia, tj. do dnia 31 sierpnia 2015 r., J. Ł. świadczył pracę na stanowiskach pedagoga szkolnego w gimnazjum oraz pedagoga szkolnego szkoły podstawowej w wymiarze po 13/26 etatu.

W dniu 29 maja 2015 r. pozwany otrzymał oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy z nauczycielem mianowanym z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Przyczyną tegoż były zmiany organizacyjne powodujące zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmiany planu nauczania uniemożliwiające dalsze zatrudnianie nauczyciela. W piśmie w/w został poinformowany, iż stosownie do art. 20 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 20 ust. 5c KN przysługuje mu prawo wystąpienia z wnioskiem o przeniesienie w stan nieczynny w ciągu 30 dni od dnia doręczenia wypowiedzenia, a w przypadku braku takiego wniosku i rozwiązania stosunku pracy należna jest mu odprawa w wysokości **sześciokrotnego wynagrodzenia zasadniczego**, zgodnie z art. 20 ust. 2 KN.

Stosunek pracy łączący strony postępowania ustał w dniu 31 sierpnia 2015 r. Z uwagi na niezłożenie przez J. Ł. wniosku o przeniesienie w stan nieczynny pracodawca przyznał mu odprawę pieniężną w wysokości **sześciokrotnego wynagrodzenia**. Wynagrodzenie zasadnicze pozwanego na dzień rozwiązania stosunku pracy wynosiło 2.647 zł brutto. Otrzymywał on również dodatki do wynagrodzenia, w tym: dodatek za wysługę lat, dodatek motywacyjny oraz dodatek mieszkaniowy. W dniu 31 sierpnia 2015 r. na rachunek bankowy pracownika została przekazana kwota 16.568,48 zł netto (20.205,48 zł brutto).

Kiedy pozwany odchodził z pracy główną księgową w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w J. była G. P.. Wówczas stosunek pracy rozwiązano z J. Ł., a także z dwoma innymi nauczycielami: I. S. i K. P.. I. S. i J. Ł. wypłacono odprawy

– liczone w ten sam sposób, tj. jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, K. P. zaś przeszła w stan nieczynny. Przelewy wykonane na rzecz w/w nauczycieli były autoryzowane przez dwie osoby – księgowego i osobę z dyrekcji.

Na okres od 1 sierpnia 2016 r. do 31 października 2016 r. na stanowisku głównej księgowej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w J. została zatrudniona K. B.. W tym czasie powód miał wypłacić trzy odprawy pieniężne odchodzącym pracownikom. K. B., chcąc poprawnie naliczyć ich kwoty, porównywała dokumenty pozwanego, konsultowała się z Państwową Inspekcją Pracy oraz zasięgała porady u radycy prawnego w Ł.. Ustaliła, iż odprawa przyznana J. Ł. została nieprawidłowo wyliczona. W tym stanie rzeczy w dniu 8 września 2016 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty nadpłaconej kwoty w wysokości 4.323,48 zł brutto wyjaśniając, że przysługiwała mu odprawa w wysokości 15.882 zł brutto, a tym samym kwota wypłacona ponad kwotę przysługującą jest świadczeniem nienależnym. W odpowiedzi na wezwanie pozwany wskazał, iż do błędu w naliczaniu odprawy doszło z winy pracodawcy, w związku z czym nie jest on zobowiązany do zwrotu nadwyżki.

W toku postępowania J. Ł. wyjaśnił, iż otrzymaną sumę spożytkował na opłacenie kursu języka angielskiego dla córki – 1.500 zł, wyjazd na wakacje – ok. 4.000 zł oraz remont mieszkania, w tym zakup lodówki i telewizora – ok. 7.000 zł. Poniesienie tychże wydatków, wraz z ich wysokością, zostało potwierdzone przez małżonkę pozwanego M. Ł..

Po odejściu z pracy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w J. pozwany podjął pracę w innej placówce oświatowej na podstawie umowy o pracę na zastępstwo w I semestrze roku szkolnego w wymiarze 1/2 etatu, zaś w II semestrze w wymiarze pełnego etatu. W lipcu i sierpniu 2016 r. w/w pozostawał bez pracy, od września 2016 r. natomiast ponownie podjął zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na zastępstwo na okres do czerwca 2017 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy w postaci dokumentów, w tym akt osobowych pozwanego, rachunków i faktur oraz potwierdzeń przeprowadzonych operacji na rachunkach bankowych, zeznań świadków: K. B. (k. 76v godz. 00:15:14-00:21:46), E. B. (k. 76v-77 godz. 00:23:07), G. P. (k. 77 godz. 00:31:22-00:37:32) i M. Ł. (k. 77v godz. 00:39:31-00:46:26) oraz wyjaśnień składanych przez strony postępowania w toku procesu. Opisane zdarzenia nie były przez strony postępowania kwestionowane. Zeznania świadków były spójne i logiczne. Korespondowały ze sobą wzajemnie oraz z informacjami przekazanymi przez powoda i pozwanego. Spór sprowadzał się zatem faktycznie do konieczności ustalenia stanu prawnego. Powód bowiem twierdził, iż J. Ł. w wyniku nieprawidłowego naliczenia wysokości odprawy stał się bezpodstawnie wzbogacony, pozwany zaś utrzymywał, że nie może on ponosić odpowiedzialności za błędy popełniane przez pracowników Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w J..

Przed przejściem do właściwych rozważań Sąd wskazuje, iż w toku postępowania powód ograniczył powództwo do kwoty 3.554,76 zł netto, cofając żądanie w pozostałym zakresie. J. Ł. zaś wyraził zgodę na cofnięcie części roszczenia. Stosownie do treści art. 203 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1822, w skrócie: k.p.c.) pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Powód cofnął pozew w części pismem z dnia 18 stycznia 2017 r. (k. 40), zatem przed rozpoczęciem rozprawy, co oznacza, że cofnięcie powództwa nie wymagało zezwolenia pozwanego. Działanie powoda podyktowane było błędnym wyliczeniem żądanej kwoty poprzez zastosowanie sum brutto zamiast netto.

Sąd co do zasady związany jest cofnięciem pozwu. Obowiązany jest jednak zawsze dokonać oceny, czy w świetle zgromadzonego materiału procesowego czynności wymienione w art. 203 § 4 k.p.c. nie są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub czy zmierzają do obejścia prawa (P. Telenga, Komentarz aktualizowany do art. 203 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX 2014). Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Mając na uwadze w/w regulacje należy uznać, że powód cofnął pozew w zakresie kwoty 780,33 zł ze skutkiem prawnym. Oświadczenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w J. zostało przez niego złożone po sprzeciwie od nakazu zapłaty ,ale przed rozpoczęciem rozprawy, zatem jego skuteczność nie była uzależniona od zgody pozwanego.

Bezsprzecznie jednak na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 r. J. Ł. wyraził zgodę na cofnięcie części roszczenia (k. 45 godz. 00:02:21). Okoliczności sprawy nie wskazują przy tym, by dokonana przez powoda czynność prawna była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego, albo zmierzała do obejścia prawa. Jej dokonanie było podyktowane wcześniejszym nieprawidłowym obliczeniem nadwyżki.

Cofnięcie pozwu jest cofnięciem wniosku o udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu. Jest wyrazem prawa powoda do dysponowania przedmiotem procesu oraz przejawem odwołalności czynności procesowych. Jeżeli pozew zostanie skutecznie cofnięty, to udzielenie ochrony prawnej przez wydanie wyroku w zakresie cofniętego roszczenia stanie się bezprzedmiotowe i niedopuszczalne, a sąd wyda postanowienie o umorzeniu postępowania w tej części. Wobec powyższego, na mocy art. 355 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w niniejszej sprawie w zakresie cofniętego powództwa (pkt II wyroku).

W tym stanie rzeczy Sąd przeszedł do zbadania czy dochodzone przez powoda roszczenie jest zasadne, a zatem: czy doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i czy winien on zwrócić nadwyżkę z wypłaconej mu odprawy pieniężnej. Stosownie do art. 20 ust. 1 pkt 2 KN dyrektor szkoły w razie częściowej likwidacji szkoły albo w razie zmian organizacyjnych powodujących zmniejszenie liczby oddziałów w szkole lub zmian planu nauczania uniemożliwiających dalsze zatrudnianie nauczyciela w pełnym wymiarze zajęć rozwiązuje z nim stosunek pracy. W myśl zaś art. 20 ust. 2 KN nauczycielowi zatrudnionemu na podstawie mianowania, z którym rozwiązano stosunek pracy z przyczyn określonych w ust. 1, przysługuje odprawa w wysokości **sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego**. Przepis ten zatem wyraźnie i jednoznacznie wskazuje, że odprawa pieniężna winna być naliczana jako sześciokrotność wynagrodzenia zasadniczego. Wynagrodzenie zasadnicze zaś należy roznieść jako obowiązkowy składnik wynagrodzenia, jego podstawę, określony w umowie o pracę stawką miesięczną (godzinową, akordową lub prowizyjną) charakteryzującą się tym, że jest ona wypłacana w całości w tej samej wysokości za każdy miesiąc przepracowany w pełnym zakresie. Wynagrodzenie zasadnicze powoda na dzień ustania stosunku pracy wynosiło 2.647 zł brutto.

Powód utrzymywał, że odprawa została pozwanemu nieprawidłowo naliczona, wobec czego został on bezpodstawnie wzbogacony, a więc jest on zobowiązany do zwrotu nadwyżki będącej kwotą tego bezpodstawnego wzbogacenia. Zagadnienie bezpodstawnego wzbogacenia uregulowane jest w art. 405-414 k.c., które w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie poprzez art. 91c KN w zw. z art. 300 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1666 ze zm., w skrócie: k.p.). I tak, zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie zaś do art. 410 § 1 k.c. przepisy te stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Ustawodawca wyjaśnia przy tym, iż świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W ocenie Sądu „nadwyżka” kwoty odprawy była świadczeniem nienależnym z uwagi na fakt, że pracodawca nie był zobowiązany do jej wypłacenia. Wprawdzie pozwany podnosił, iż odprawa była mu należna, jednakże należy zwrócić uwagę na okoliczność, że powód nie kwestionował, iż świadczenie to jako takie J. Ł. przysługiwało. Zespół Szkolno-Przedszkolny w J. wyjaśniał, iż nie domaga się zwrotu całej kwoty odprawy, ale jedynie tej jej części, która stanowiła nieprawidłowo naliczoną nadwyżkę, a więc obejmującą kwotę ponad sześciokrotność wynagrodzenia zasadniczego pozwanego. Błędne wyliczenie odprawy polegało na uwzględnieniu w metodzie obliczania także innych składników wynagrodzenia, takich jak dodatki za wysługę lat, motywacyjny oraz mieszkaniowy. Odprawa została zatem wyliczona nie jako sześciokrotność wynagrodzenia zasadniczego, a jako sześciokrotność wynagrodzenia liczonego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Stąd pozwanemu wypłacono kwotę wyższą niż mu należna, czego zasadniczo w/w nie kwestionował.

Dla celów niniejszej sprawy należy odnieść się do przepisu wskazującego wyjątki od zasady obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego. Stosownie do art. 411 k.c. istnieją cztery przesłanki wyłączające możliwość żądania

zwrotu świadczenia. Są to: spełnienie świadczenia w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, spełnienie świadczenia zanim wierzytelność stała się wymagalna, czynienie zadość zasadom współzycia społecznego poprzez spełnienie świadczenia lub brak wiedzy po stronie świadczącego o braku zobowiązania do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie z całą pewnością nie zaszyły przesłanki wskazane przez Sąd jako dwie pierwsze. Wypłata świadczenia w wysokości wyższej niż należna nie kwalifikuje się również jako „czyniąca zadość zasadom współzycia społecznego”, gdyż pracownik nie otrzymał tejże wyższej sumy z uwagi na swoje szczególne zaangażowanie w pracę czy inne walory, ale z uwagi na ciężący na pracodawcy obowiązek przyznania odprawy i popełnienie błędu przy jej obliczaniu. Wobec powyższego, pozwany mógł powoływać się faktycznie jedynie na wiedzę powoda o spełnieniu świadczenia nienależnego.

Zgodnie z poglądem judykatury spełniający świadczenie nie wie, że jest do świadczenia zobowiązany, gdy działa pod wpływem błędu, to znaczy pozostaje w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie, podczas gdy przekonanie to nie ma oparcia w okolicznościach lub jest wynikiem mylnego o nich wyobrażenia. Nie ma przy tym znaczenia przez kogo błąd został wywołany i że spełniający świadczenie, przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że do świadczenia nie jest zobowiązany, a nawet, że błąd został zawiniony przez spełniającego świadczenie. Nie można żądać zwrotu świadczenia jedynie w sytuacji, gdy spełniający świadczenie **wiedział**, że nie był do świadczenia zobowiązany (por. wyrok SN z 4 marca 2015 r., I PK 182/14, LEX nr 1678950). W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, iż powód nie był świadomy, że spełniał świadczenie nienależne. Był przekonany o konieczności przyznania odprawy w wysokości wypłaconej, tj. w kwocie 16.568,48 zł. Podkreślenia wymaga, iż naliczenia odprawy dokonywała główna księgowa, a więc osoba potencjalnie mająca szeroką wiedzę w temacie obliczania wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych. Zdaniem Sądu zatem nie było błędem powoda opieranie się na jej opinii w zakresie wysokości odprawy. Zaznaczyć przy tym należy, że także ówczesna główna księgowa G. P. była przekonana o prawidłowości wyliczenia wysokości świadczenia. Tym samym, nie sposób przyjąć, że pracodawca wiedział o wypłaceniu świadczenia nienależnego. Ocenę tę wzmocnia fakt, iż ostatecznie to pracownik powoda wykrył błąd i wtenczas pracodawca zaczął dążyć do uzyskania zwrotu kwoty nadwyżki. W momencie więc, w którym Zespół Szkolno-Przedszkolny w J. powziął informację o tym, że część świadczenia była nienależna domagał się jego zwrotu. W ten sposób w/w dał do zrozumienia pozwanemu (a także Sądowi), iż nie wiedział, że popełnił błąd i niepoprawnie wyliczył wysokość odprawy. Jak wyżej wskazano, w sprawie nie miało znaczenia czy do pomyłki doszło wskutek działań pracowników powoda. Istotnym było, iż nie miał on świadomości, że świadczenie było nienależne. Jeżeli zatem powód nie posiadał wiedzy o błędnym naliczeniu odprawy, to mógł on żądać zwrotu nienależnie wypłaconej pozwanemu kwoty.

Jak stanowi art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W niniejszej sprawie pozwany powoływał się na okoliczność zużycia uzyskanej korzyści, w związku z czym nie był on już wzbogacony. Sąd przy tym wyjaśnia, że ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, że nie tylko powód, ale również J. Ł. nie był świadomy tego, że świadczenie jest nienależne. Tym samym, nie musiał on liczyć się z obowiązkiem zwrotu nadwyżki wypłaconej odprawy. Sąd musiał zatem zbadać czy w przypadku pozwanego doszło do zużycia uzyskanej korzyści. W tym miejscu jednak nadmienić należy, iż zgodnie z orzecznictwem SN pracodawca nawet po wyroku może odzyskać wypłacone zwalnianemu pracownikowi środki pieniężne, chyba że ten przeznaczy je na bieżące wydatki (por. wyrok SN z 11 lipca 2012 r., II Pk 180/11, G.Prawna 2012/134/5-5).

Ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, że z pieniędzy stanowiących odprawę pozwanego sfinansował on kurs języka angielskiego dla córki, wyjazd wakacyjny i remont mieszkania, w tym zakup sprzętów. W tym miejscu Sąd wyjaśnia, że należy odróżnić od skonsumowania środków pieniężnych (rozrządzenia) – przysporzenie. Przysporzenie ma miejsce wówczas, gdy pewne sumy zostają spożytkowane nie na bieżące wydatki typu żywność lub opłaty, a na zakup sprzętów takich jak lodówka, pralka lub telewizor, jak w niniejszej sprawie. Następuje wtenczas nie zużycie, a pewna zamiana, ulokowanie wartości pieniężnych w przedmiotach, ruchomościach. Tym samym, nie można uznać za zużycie uzyskanych korzyści poczynienia pewnych inwestycji, z których można

ewentualnie część tych środków odzyskać. Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że już tylko pieniądze spożytkowane przez pozwanego na zakup telewizora i lodówki pokrywają dochodzoną przez powoda kwotę. Tym samym, nie sposób uznać, że zostały one skonsumowane w rozumieniu art. 409 k.c. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że sam brak środków na koncie bankowym pozwanego nie świadczy o ich zużyciu. Pieniądze bowiem, jak już wskazano, mogły zostać wykorzystane na zakup sprzętów, a więc na przysporzenie w majątku.

Co więcej, J. Ł. podał, iż łącznie na w/w potrzeby wydał ok. 13.000 zł. Sąd wziął przy tym pod uwagę wyższe kwoty ze wskazywanych przez niego „widełek”. Wobec tego, nawet uwzględniając tylko podane przez pozwanego sumy wydatków stwierdzić należy, że nie zużył on całości uzyskanej kwoty. Wyplacono mu bowiem sumę 16.568,48 zł, a nadwyżka wynosiła 3.554,76 zł, tj. niemal taką kwotę, jaka pozostała po wykorzystaniu wyplaconej sumy. Wprawdzie pozwany przedstawił szereg faktur i rachunków (k. 56-72) potwierdzających zakupy na łączną kwotę 16.370,06 zł, jednakże część tejże sumy została przeznaczona na zakup sprzętów RTV i AGD, a część mogła być pokryta z bieżących wypłat wynagrodzeń J. i M. Ł.. Nie sposób również oprzeć się wrażeniu, że kilka z rachunków zostało przedstawionych jako dodatkowe dowody zużycia środków pieniężnych nie mając takiego odbicia w rzeczywistości. Przykładowo, paragon zakupu słuchawek komputerowych (k. 62) czy potwierdzenie wypłaty kwoty 1.000 zł (k. 65) stanowiły zdaniem Sądu jedynie pewne uzupełnienie zebranych dowodów, by łączna suma wydatków przekraczała kwotę wyplaconą przez powoda.

W ocenie Sądu zatem J. Ł. nie wykazał, by wyplacona mu przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w J. kwota odprawy pieniężnej został przez niego całkowicie zużyta. Stosownie zaś do art. 6 k.c., a co także wynika z przepisu art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro zaś pozwany nie udowodnił, że w ciągu długiego czasu od dnia wypłacenia mu przez powoda odprawy skonsumował on przekazane mu środki pieniężne, to uznać należało, iż zobowiązany jest on do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, tj. nadwyżki w wysokości 3.554,76 zł.

W konsekwencji, na mocy powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku uwzględniając powództwo w całości.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Ustalając datę początkową wymagalności odsetek na dzień 17 października 2016 r. Sąd miał na uwadze żądanie powoda wyrażone w pozwie. W tej dacie pozwany wiedział już o istnieniu zobowiązania wobec powoda, gdyż 13 września 2016 r. otrzymał wezwanie do zapłaty.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c. Powód wygrał proces w części (postępowanie częściowo zostało umorzone), stąd Sąd przyznał mu częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Ich wysokość została ustalona na podstawie § 9 pkt ust.1 pkt. 2 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w jego brzmieniu na dzień wniesienia pozwu. Stosownie bowiem do § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Jako że nieprawidłowe wskazanie żądanej kwoty było wynikiem błędu powoda Sąd zasądził na jego rzecz zwrot 82% kosztów zastępstwa procesowego od stawki minimalnej wynikającej wyżej cytowanych przepisów po potrąceniu